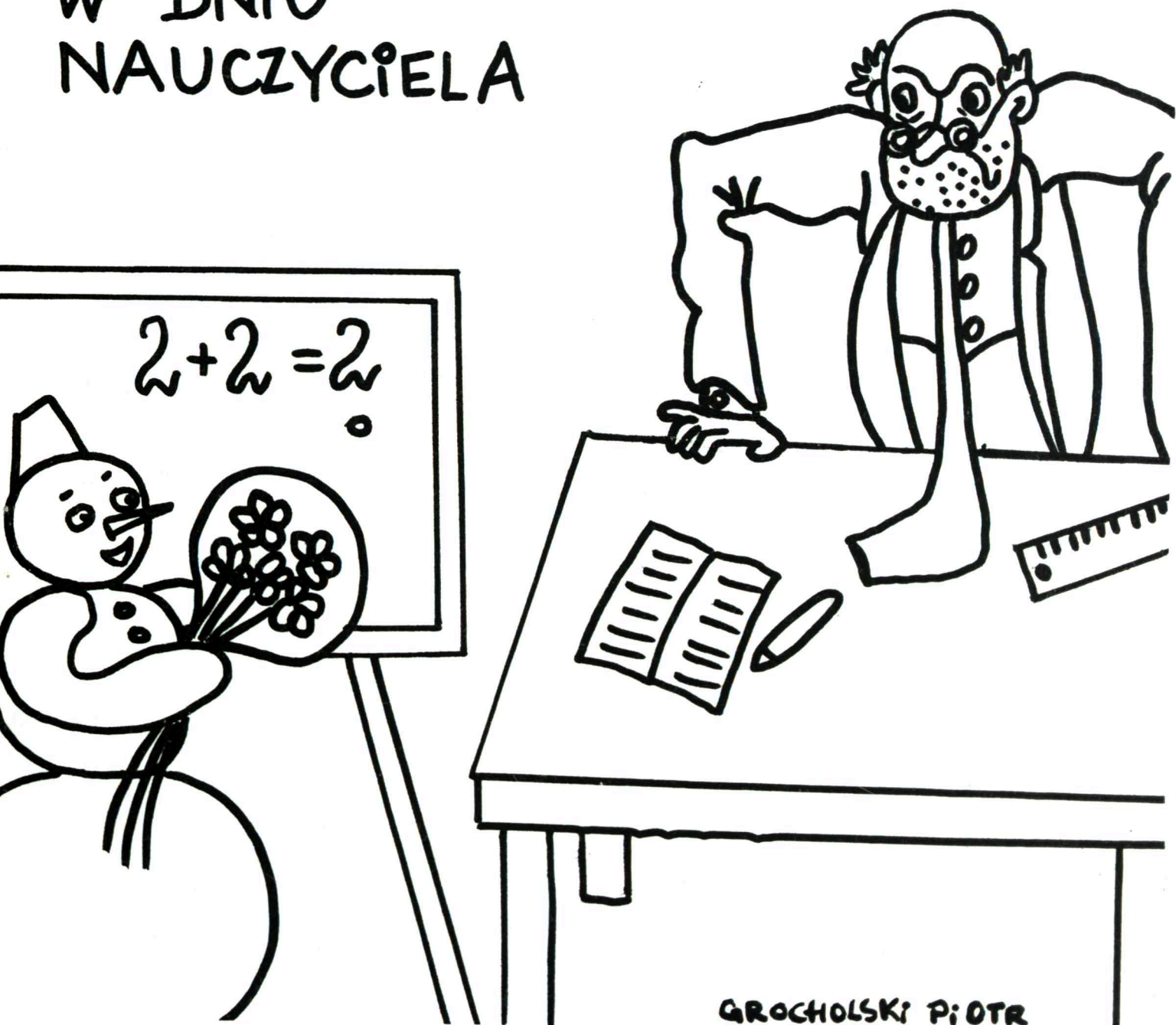


SMIETNIK

GAZETA SZKOLNY PODSTAWOWEJ W SKAWATYCZACH.

DUŻO ZDROWIA!
W DNIU
NAUCZYCIELA



Grupa krwi i... charakter

Zero znaczy sukces

Powiedz mi, jaką masz grupę krwi, a powiem ci, jaki jesteś. Tu bowiem kryje się klucz do naszej osobowości.

Tak przynajmniej twierdzą ja-pońscy psycholodzy i dołącza się do nich Jean Baptiste Delacour z Francji. Nic więc dziwnego, że właściciele biur matrymonialnych na Zachodzie mają coraz więcej kłopotów ze znalezieniem partnera dla kobiety z **grupą krwi B**, ponieważ uchodzi ona za bardzo samodzielną, zmienną w gustach i nastrojach, ceni sobie wolność. Ale grupa krwi B charakteryzuje też ludzi wrażliwych, o dużych zdolnościach, niezawodnych. W pracy zarówno sobie jak i innym stawiają wysokie wymagania. Kobiety bywają ponadto zazdrosne, znacznie bardziej od mężczyzn.

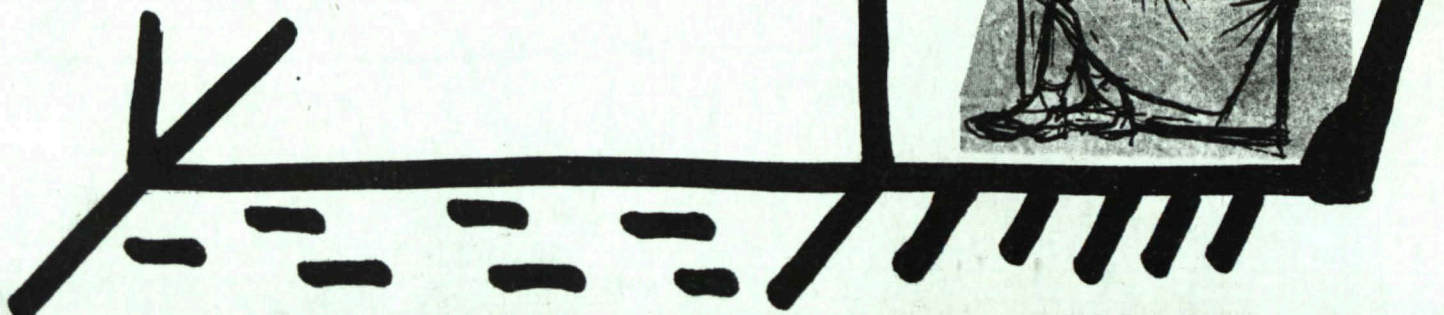
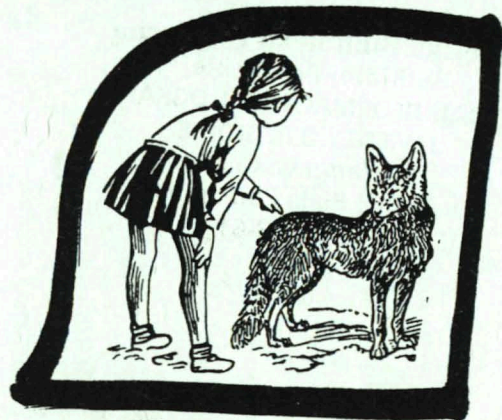
Osoby z **grupą A** są szczególnie podatne na choroby cywilizacyjne, jak zawał, miażdżyca, cukrzyca, nowotwory itp. Ale to również osoby bardzo sumienne, żeby nie powiedzieć perfekcyjniści w całym tego słowa znaczeniu. Pewnie idą do przodu w swojej pracy zawodowej, jeśli się czegoś podejmą – nie sprawią zawodu. Typowi pracoholicy, ponad życie osobiste, rodzinne, zakładający karierę zawodową. Inteligentniejsi od posiadaczy innych grup krwi. Podobno iloraz ich inteligencji jest nawet pięciokrotnie wyższy. Właściciele restauracji najchętniej angażują do pracy osoby z tą właśnie grupą krwi, ponieważ są one uczciwe, sumienne i umieją pracować nawet w warunkach silnego stresu na wysokich obrotach.

Przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych preferuje się posiadaczy **grupy 0**. Ich cechą charakteru i zachowania ma być bowiem energia, operatywność, przebojowość, przedsiębiorczość. I mają siłę przebicia, silną wolę, umiejętność nawiązywania kontaktów. Ich energia jest zresztą niewyczerpana, działają niezmordowanie. W tym samym

czasie potrafią zrobić trzy razy więcej od innych. Nieprzypadkowo też kobiety i mężczyźni, którym udało się osiągnąć coś w świecie biznesu, mają na ogół zerową grupę krwi. Potrafią być tak samo wymagający wobec siebie jak i innych. I co ważne – osoby z grupą 0 z reguły są zdrowe i długo żyją. Mówi się o nich nawet, że mają znaczną siłę przetrwania. Z chorób może je jedynie trapić owrzodzenie dwunastnicy i żołądka. Są też silniejsze psychicznie.

Grupa AB to wizytówka osób opanowanych przez uczucia. Mieszkają w nich jakby dwie dusze, dwa różne „ja”. Osoby z grupą AB są szarpane sprzecznościami, różnymi nastrojami. To częsta przyczyna ich rozterek, wahań, wątpliwości, niezdecydowania. Wszystkie jednak konflikty AB przeżywa sam z sobą, nikomu się z nich nie zwierając, nie spowiadając. Skryci i powściągliwi w zawieraniu znajomości; w miłości jednak, przyjaźni, w małżeństwie – niemal bliscy ideału. Nie tylko pragną szczęścia osobistego, ale potrafią nim obdarzyć partnera. Jeżeli kochają – to nie samolubnie. Jeżeli wyciągają przyjazną dłoń – to bezinteresownie. Mieć gest – to także dewiza AB.

W Polsce ok. 40 proc. ludności ma grupę A, ok. 33 proc. grupę 0, 19 proc. – grupę B, a najrzadziej, bo u ok. 9 proc., występuje grupa AB. Skoro grupa krwi nie tylko rzutuje na zdrowie człowieka, ale również na jego los, kto wie, czy wkrótce nie zaczną się pojawiać ogłoszenia typu: „Szukam męża z grupą krwi AB”, „Przyjmę do pracy w barze osobę z grupą A”, „Mile widziana opiekunka do dziecka z grupą B”. „Zakochem się tylko we właściciela grupy AB, czekam na wielką miłość...”. Wszystko możliwe...
T.K.



REFORMA OŚWIATY

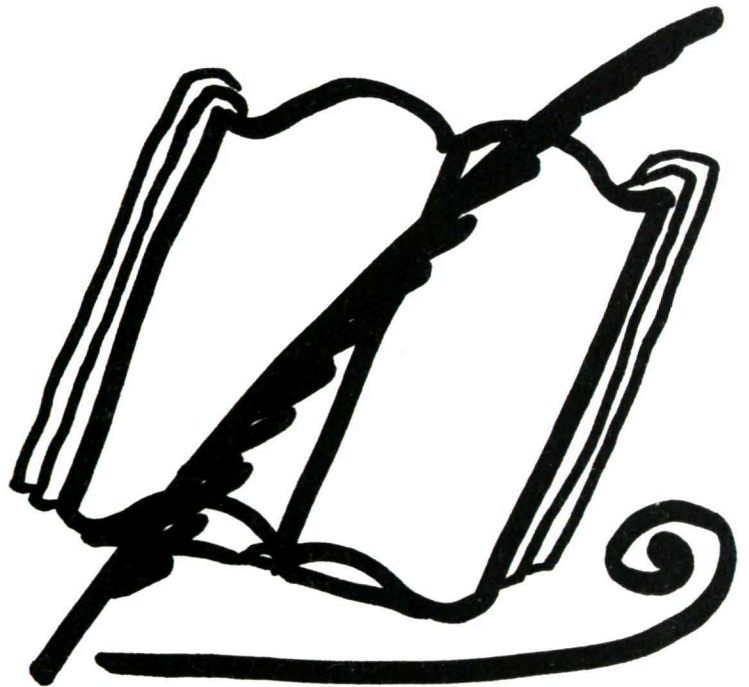
PO CO ?
JAK ?
KIEDY ?

PO CO WPROWADZĄC TĘ REFORMĘ ?

- ZGODNIE Z ZAPISEM KONSTYTUCYJNYM KAŻDY MŁODY POLAK BĘDZIE KSZTAŁCIĆ SIĘ CO NAYMNIJ DO 18 ROKU ŻYCIA.
- WIĘCEJ OSÓB UZYSKA ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE.
- WIĘCEJ OSÓB PODEJMIĘ STUDIUM WYŻSZE.
- PRZYWRÓCONE ZOSTANĄ WŁAŚCIWE PROPORCJE MIĘDZY WIADOMOŚCIAMI, PRAKTYCZNYMI UMIEJĘTNOŚCIAMI I WYCHOWANIEM.
- ZWIĘKSZY SIĘ SAMODZIELNOŚĆ SZKOŁY - BĘDZIE ONA MIAŁA WIĘKSZĄ SWOBODĘ W GOSPODAROWANIU ŚRODKAMI PIENIĘŻNYMI ORAZ W OPRACOWYWIANIU I REALIZOWANIU PROGRAMÓW NAUCZANIA.

DLACZEGO WŁAŚNIE TERAZ ?

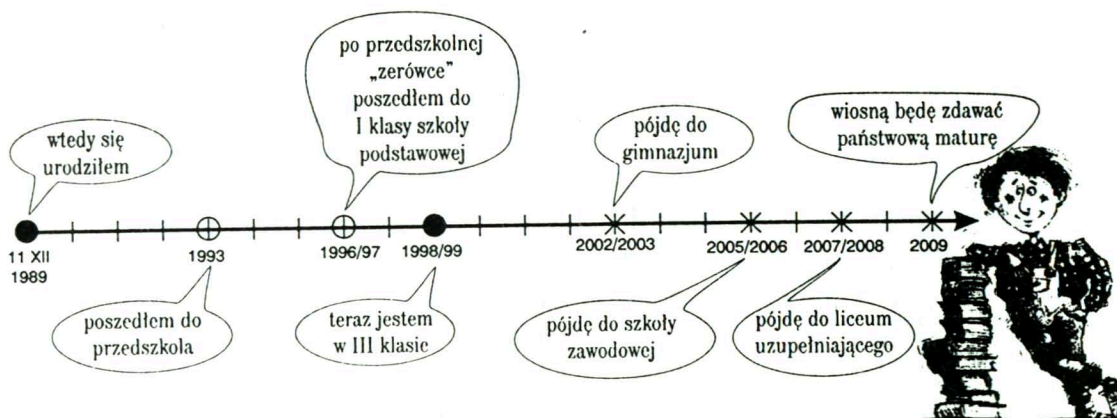
OBECNIE CZAS DLA REFORMY OŚWIATY JEST WYJĄTKOWO SPRZYJAJĄCY. PRZEZ NAYBLIŻSZE LATA W SZKOLACH ZNAJDĄ SIĘ RÓŻNICE Z NIŻU DEMOGRAFICZNEGO - UCZNIÓW BĘDZIE MNIEJ, LATWIEJSZE BĘDĄ WIĘC ZMIANY USTROJU SZKOLNEGO, W TYM WYDZIELENIE OSOBNYCH SZKÓŁ I ZESPÓŁÓW NAUCZYCIELSKICH DLA GIMNAZJÓW. REFORMA EDUKACJI TOWARZYSZY CAŁOŚCIOWEJ REFORMIE ADMINISTRACYJNEJ I SAMORZĄDOWEJ PAŃSTWA. NIE BEZ ZNACZENIA JEST TAKŻE TO, ŻE POLSKA PRYGOTOWUJE SIĘ DO UCZESTNICTWA W UNII EUROPEJSKIEJ.



NAYWAŻNIEJSZE ZMIANY.

- SZKOŁA PODSTAWOWA BĘDZIE TRWAŁA 6 LAT.
- PO SZKOLE PODSTAWOWEJ WSZYSTKIE DZIECI PÓJDĄ DO 3-LETNIEGO GIMNAZJUM.
- PO 9 LATACH EDUKACJI UCZNIOWIE MOGĄ WYBRAĆ 2-LETNIE SZKOŁĘ ZAWODOWĄ LUB LICEUM Z RÓŻNYMI PROFILAMI. PO SZKOLE ZAWODOWEJ BĘDZIE MOŻNA KONTYNUOWAĆ NAUKĘ W 2-LETNIM LICEUM UZUPEŁNIAJĄCYM.
- EGZAMINY NA WSZYSTKICH POZIOMACH BĘDĄ ZEWNĘTRZNE.
- KONCZĄC SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ UCZNIOWIE BĘDĄ ZDAWAĆ SPRAWDZIAN KOMPETENCJI, KTÓRY BĘDZIE INFORMACJĄ DLA SAMEGO UCZNIAR (NIE MOŻNA BĘDZIE GO NIE ZDAĆ, GÓŻ WSZYSCY PÓJDĄ DO GIMNAZJUM).
- EGZAMIN PAŃSTWOWY PO GIMNAZJUM: OD JEGO WYNIKU ZALEŻAŁO BĘDZIE, DO JAKIEJ SZKOŁY ŚREDNIEJ UCZEŃ ZOSTANIE PRZYJĘTY (JÓŻ BEZ EGZAMINU WSTĘPNEGO).
- PAŃSTWOWY EGZAMIN NATURALNY BĘDZIE KONCZYŁ EDUKACJĘ W SZKOLE ŚREDNIEJ.
- PRZEWIJDUJE SIĘ, ŻE PAŃSTWOWA NATURA ZASTĄPI EGZAMINY NA WYŻSZE UCZELNIE.
- EGZAMIN NATURALNY BĘDZIE OBEJMUWAŁ EGZAMIN Z JĘZYKA POLSKIEGO I MATEMATYKI, ORAZ WYBRANYCH PRZEZ UCZNIAR PRZEDMIOTÓW.

LINIA SZKOLNEGO ŻYCIA



JAKA BĘDZIE NOWA SZKOŁA ?

NASTĄPI ODEJŚCIE OD PRZEKADONANYCH I ZBYT SZCZEGÓŁOWYCH PROGRAMÓW TRADYCYJNIE ROZUMIANYCH PRZEDMIOTÓW.

UCZNIOWIE MAJĄ WYMIEŚĆ ZE SZKOŁY MNIEJ SZCZEGÓŁOWYCH WIADOMOŚCI, A WIĘCEJ UMIEJĘTNOŚCI ZWIĄZANYCH Z SAMODZIELNYM UCZENIEM SIĘ, ROZWIĄZYWANIEM PROBLEMÓW, SKUTECZNYM POROZUMIEWANIEM SIĘ, WSPÓŁPRACĄ W GRUPIE ORAZ ODPOWIEDZIALNYM I RACYONALNYM DZIAŁANIEM.

SZKOŁA MA BYĆ BLIŻSZA ŻYCIU, W MYŚL ŁACIŃSKIEJ MAKSYMY

„UCZYMY SIĘ NIE DLA SZKOŁY, LECZ DLA ŻYCIA.”

W SZKOŁE PODSTAWOWEJ BĘDZIE SIĘ ODCHODZIŁO OD NAUCZANIA PRZEDMIOTÓW NA RZECZ SZERSZYCH BLOKÓW PRZEDMIOTOWYCH (NP. KULTURA I JĘZYK POLSKI, HISTORIA I SPOŁECZEŃSTWO, PRZYRODA - ELEMENTY BIOLOGII, FIZYKI, CHEMII). CELEM NAUCZANIA BLOKOWEGO JEST UKAZANIE DZIECKU ZŁOŻONOŚCI ŚWIATA ORAZ MIEJSCA CZŁOWIEKA W ŚRODOWISKU PRZYRODNICZYM, SPOŁECZNYM I KULTUROWYM.

PRZEDMIOTY NAUCZANIA W GIMNAZJUM ODPOWIADAĆ JUŻ MAJĄ DZIEDZINOM AKADEMICKIM, CZYLI TRADYCYJNYM PRZEDMIOTOM, CHOĆ PROGRAM WZBOGACONY ZOSTANIE NP. O TAKIE PRZEDMIOTY JAK KULTURA, TRADYCJA, INFORMATYKA.

LICEUM PROFILOWANE POZWOLI UCZNIOM ZDOBYĆ ZARÓWNO PODSTAWY WYKSZTAŁCENIA OGÓLNEGO, JAK I WYBRAĆ DZIEDZINĘ, W KTÓREJ CHCĄ POGŁĘBIĆ SWOJĄ WIEDZĘ I UMIEJĘTNOŚCI.

OBOK OBSZERNEGO BLOKU PROFILOWEGO PLANUJE SIĘ TAKŻE WPROWADZENIE PRZEDMIOTÓW ZINTEGROWANYCH:

CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO,
CZŁOWIEK I WSPÓŁCZESNY ŚWIAT
KULTURA I SZTUKA.

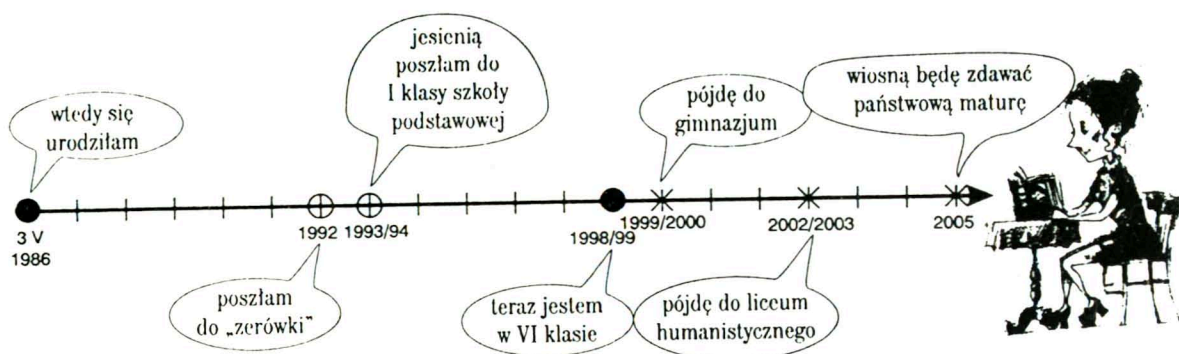
POWSTANĄ LICEA O PROFILACH:

- HUMANISTYCZNE
- KLASYCZNE
- MATEMATYCZNE
- ARTYSTYCZNE

POWSTANĄ LICEA ZAWODOWE:

- TECHNICZNE
- EKONOMICZNE
- ELEKTRONICZNE
- INFORMATYCZNE

UCZNIOWIE BĘDĄ, MIEŁ WIĘCEJ GODZIN NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH, ZOSTANIE TAKŻE WPROWADZONA EDUKACJA KOMPUTEROWA.

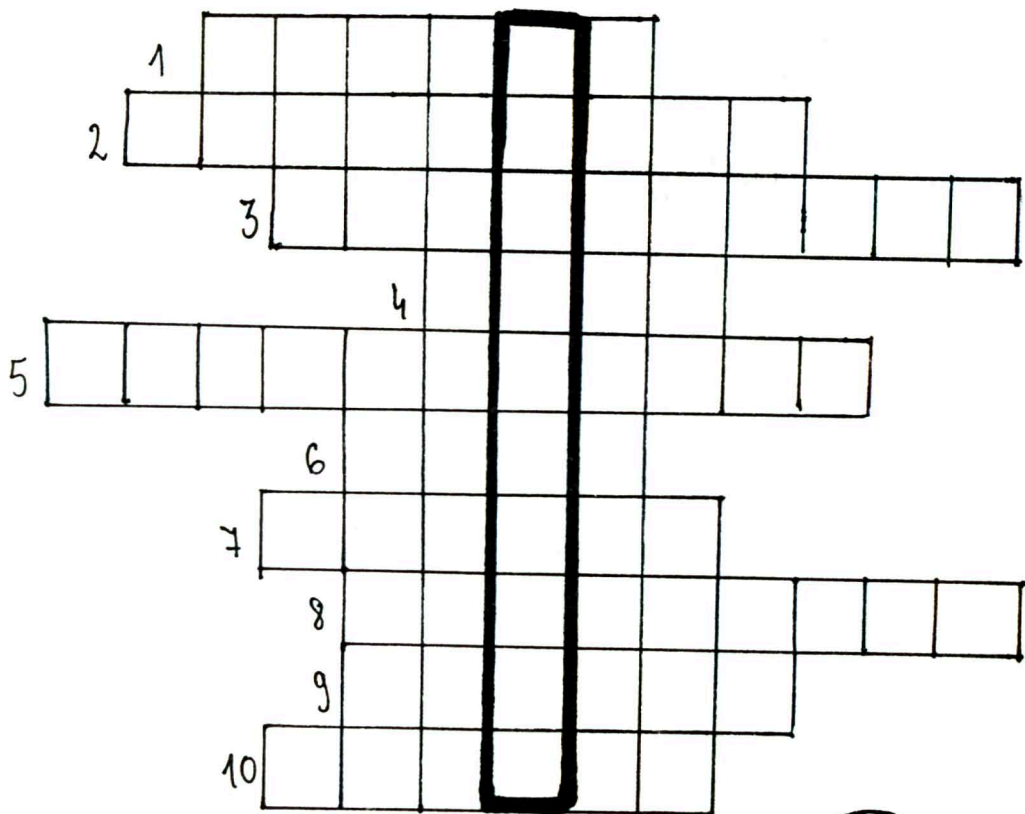


KIEDY TO WSZYSTKO NASTĄPI ?

1. UCZNIOWIE, KTÓRZY SĄ OBECNIE W KLASACH I-VI BĘDĄ CHODZILI 6 LAT DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ.
2. PIERWSZY SPRAWDZIAN KOŃCOWY (TJW. SPRAWDZIAN KOMPETENCJI) DLA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH ZOSTANIE ZORGANIZOWANY W ROKU 2000.
3. JAKO PIERWSI NAUKĘ W GIMNAZJUM ROZPOCZNĄ UCZNIOWIE OBECNYCH KI. VI.
4. ONI TEŻ JAKO PIERWSI UKOŃCZĄ GIMNAZJUM I BĘDĄ ZDAWAĆ EGZAMIN PAŃSTWOWY W 2002 ROKU.
5. PIERWSI ABSOLWENCI GIMNAZJUM ZOSTANĄ PRZYJĘCI DO LICEUM PROFILOWANEGO LUB ZREFORMOWANEJ SZKOŁY ZACHODOWEJ WE WRZEŚNIU 2002 ROKU.
6. UCZNIOWIE, KTÓRZY ROZPOCZNĄ NAUKĘ W LICEUM JESIENIĄ 1998 ROKU, BĘDĄ ZDAWAĆ EGZAMIN MATURALNY NA NOWYCH ZASADACH, ALE WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH ICH PROGRAMÓW NAUCZANIA.



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



1. Część kapelusza
2. Przyjście na świat
3. Łalka teatralna
4. Wakacje u zimie
5. Owoc z meszkiem
6. Pocisk świetlny
7. Kajet
8. Basen, kąpielisko
9. Płonie na olimpiadzie
10. Bal



Opis. K.CH.

ŚWIAT SNÓW

1868- PO RAZE PIĘKISZY
ODNOTOWANO IŻ
NIEKIEDY W
MOMENTACH W
OSOBY POJAWIAJĄ
SIĘ RUCHY BAPEZI
O ŻYWEJ

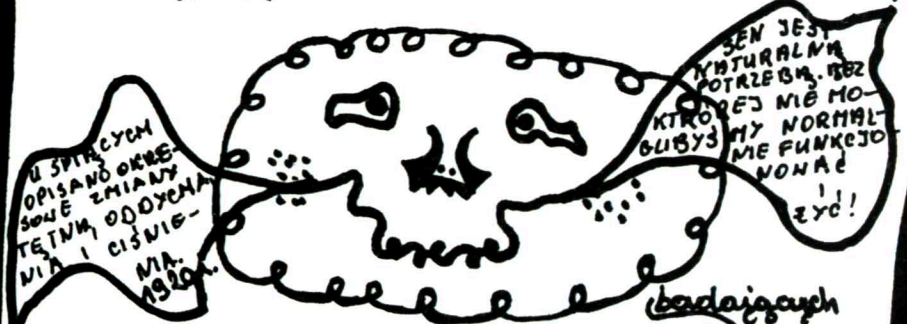
1875- ODKRYTO
PRZY
CZYMNO-
ŚCIOWE
MÓZGU

1900- Sigmund Freud
publikuje 20-
cisk
z
nie-
ni
s

Odziki Petroni Trippai, dyskidekajoi z Nowego Jorku, naukarcy bardzo dokładnie poznali reakcje człowieka na długotrwały brak snu. Tripp wziął udział w maratonie czuwania i przez 200 godzin nie zwinął oka. Przez cały czas był pod stałą opieką lekarzy. Poddawano go badaniom oraz dawał mu do rozważania różne teksty. Opis całego eksperymentu znajdujemy w książce Psychologia i życie Philipa Zimbardo. Po dwóch dniach Tripp zaczął mieć halucynacje wokół siebie, widział między innymi pajęczyny w swoich butach. Gdy minęło 100 godzin, jego pamięć znacznie osłabła i porzucił się bardzo poważnie problemowi z rozwiązywaniem nawet prostych tekstów. Okazywały się halucynacje. Ciężar jednego z lekarów postępowania był jako ubranie z żółtawych gazienic. Nudawo mu się też, że sutfuda stojący w pomieszczeniu komody płonie. Efekt potrafił rozstrząsać prostych zadani algebraicznych i widząc, że nie może się z nimi uporać, zakamatał się. Po upływie 170 godzin Tripp nie był pewien, czy jest samym sobą, szukał dowodów na potwierdzenie bezsamoci. Zapisy czynności bioelektrycznej jego mózgu przypominają zapis charakterystyczny dla snu, a przecież nie spał. Pod koniec eksperymentu całkowicie uświad, że padł ofiarą sadystycznej zmyśl lekary.

1914-1910 - epidemia śpiączkowego
obłąkania. W tym czasie
długość snu była poddawana
badaniom. W tym czasie
zobaczono, że w czasie
snu mózg jest w stanie
produkcji energii i
mózg jest w stanie
produkcji energii i
mózg jest w stanie
produkcji energii i

Inny Amerykanin, 17-letni mieszkaniec Kalifornii Randy Gardner, postanowił pobić rekord nieśpania. Pod opieką lekarzy i naukowców czuwał przez 264 godziny i 12 minut. Gdy już eksperyment się zakończył, Randy Gardner przespał 14 godzin, 40 minut. Po przebudzeniu był całkowicie wypoczęty.



1924- Hans Berger z Niemcy wysławił zapis czynności bioelektrycznej mózgu u pacjenta z wyjątkiem kłóci ciśnień.

badajacych
Dla naukarów istotą snu jedną z najważniejszych zagadek stanowią śpiączki butelkonośne. Odrob tego ssaka nigdy nie zasypia w całości. Odkrycie EEG ukazało, że w sen zapadają na krótko, a potem wracają do stanu budzenia i pracują potężnie.

1953- na uniwersytecie w Chicago przeprowadzono dokładne badania nad śpiączkami z użyciem EEG. Wyniki i odkrycia z tego czasu zmieniły zapis EEG.

Pismo

Pismo jest prostym i skutecznym sposobem komunikacji z ludźmi, z którymi nie możemy porozmawiać. Jest to też doskonały sposób prowadzenia sprawozdań zarówno do celów oficjalnych, jak po to, by coś pamiętać...

WCZESNE PISMO

Pismo pojawiło się po raz pierwszy, równoległe i niezależnie na Środkowym Wschodzie - w Chinach oraz w Ameryce Środkowej. Nikt nie wie na pewno, dlaczego człowiek zaczął pisać, lecz pierwsze pisane symbole były prawdopodobnie używane przez władców do demonstracji ich mocy oraz przez urzędy miejskie do spisywania i oznaczania ziemi i innych dóbr. W Ameryce Środkowej zaś pismo umieszczano wyłącznie na pomnikach królewskich.

ALFABETY

Większość dzisiejszych pism posługuje się alfabetami. Słowa tworzy się z liter, które reprezentują odpowiednie dźwięki. Angielski stosuje litery pisma łacińskiego. Podobnie jak grecki, cyrylica, alfabet hebrajski i arabski pochodzą od najstarszego znanego alfabetu, wprowadzonego w Syrii ok. 3500 lat temu. Alfabet syryjski rozwinięty został przez Fenicjan, a następnie przez starożytnych Greków ok. 1000 lat p.n.e. i Etruskowie ze starożytnej Italii przekazali go Rzymianom.



WYWIAD

CIEKAWA ~ ~ CIEKAWOSTKA

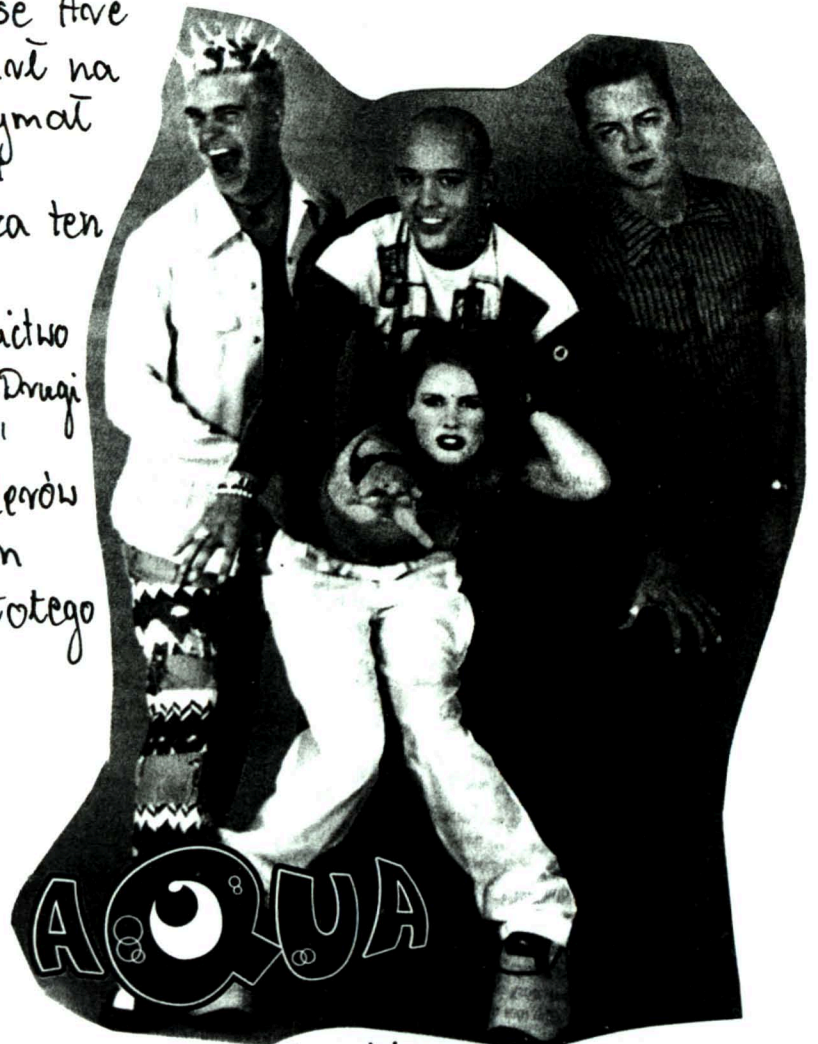
CZKAWKA - JEST SZEREBIEM SPAZMATYCZNYCH WDECHÓW KOŃCZĄCYCH SIĘ
DZIĘKIEM WYHOKANYM PRZEZ NAGŁE ZAMKNIĘCIE STRUN
GŁOSOWYCH. CZKAWKĘ POWODUJE NIEPRAWIDŁOWA PRACA
NERWÓW KONTROLUJĄCYCH CZYNNOŚĆ PRZEPONY. WIELE OSÓB Z
WŁASNEGO DOŚWIADCZENIA NIE, ŻE CZKAWKA MOŻE BYĆ DOKU-
CZLIWA. CZKAWKA KELNERKI Z ATLANTY, LUCY McDONALD,
TRAFKA PONAÓ DWA LATA! ZAWODZIŁY WSZYSTKIE TRAJ-
DYCYSNE METODY (ODDYCHANIE W TORBĘ PAPIEROWĄ W
CELU ZWIĘKSZENIA STĘŻENIA DWUTLENKU WĘGLA W WOD-
CZANYM POWIETRZU, NAGŁY PRZESTRACH, JEDZENIE CUKRU,
PICIE ALKOHOLU), ORAZ PORADY PONAÓ STU LEKARZY. KOBIETA
SCHUDŁA 18 KG., BYŁA OSZOKOMIONA ŚRODKAMI USPOKAZAJĄ-
CYMI, NIEZDOLNA DO PRACY. WREZCIE ZDECYDOwała SIĘ
NA ZABIEG CHIRURGICZNY POLEGAJĄCY NA: ZATRUCIU, A
NASTĘPNIE ZMIĄDZENIU PRAWEGO NERWU PRZEPONOWEGO.
CZKAWKA ZOSTAŁA ZWALCZONA. CO PRAWDA PACJENTKA
UTRACIŁA W NASTĘPNIE ZNISZCZENIA NERWU JEDNĄ CZW-
RTĄ POJEMNOŚCI ODDYCHOWEJ, ALE NIE SPONODOWAŁO TO
PONAÓŻNYCH KOMPLIKACJI, GDYŻ W NORMALNEGO CZKOWIE-
KA POJEMNOŚĆ ODDYCHOWA PRZEKRACZA JEGO POTRZEBY.

AQUA

W skład zespołu wchodzi: Rene Dif, Lene Grawford Nystrom, Claus Norrvenn, Sore Rased.

Jayspeed to pierwszy zespół tej czwórki, wszedł na szwedzka listę przebojów debiutanckim singlem "Itzy Bitzy", ale niezadowoleni muzycy zerwali kontrakt i zaczęli od nowa. Zainteresował ich plakat z pokojem ze słowem "Aquarium" i w ten sposób zrodził się pomysł na nową nazwę: AQUA. Nowy kontrakt z Universal Music zawart w wrześniu 1996 roku.

Pierwszym singlem był "Rose Ave Red", który od razu wdarł na duńska listę przebojów i utrzymał przez kilka miesięcy. AQUA otrzymała platynową płytę za ten właśnie singiel i nominacja Grammy na najlepsze wydawnictwo dance na rynku lokalnym. Drugi singiel zespołu "My Oh My" zadebiutował na liście bestsellerów od razu na pierwszym miejscu i zdobył tytuł złotego krążka w zaledwie sześć tygodni po wydaniu.



Opr. K.C.H.

Harrison Ford

Dla Indiany Jonesa, archeologa-poszukiwacza przygód, nie ma rzeczy niemożliwych. Nawet najbardziej wymyślne przeszkody nie powstrzymują go przed dotarciem do wyznaczonego celu, przed odkryciem zadziwiającej zagadki archeologicznej. Jest najlepszy i zawsze zwycięża.

Harrison Ford w życiu prywatnym nie jest Indianą Jonesem. Żyje spokojnie, jakby na zwolnionych obrotach, nie lubi pośpiechu ani brawury, nie goni za sukcesem ani popularnością. Trudno w to uwierzyć, ale poza planem filmowym jest zupełnie zwykłym człowiekiem. W dodatku boi się pajaków.

Urodził się 13 lipca 1942 roku w Chicago. Talent aktorski odziedziczył po dziadku, artyście scen kabaretowych. Jego ojciec także próbował sił w tym zawodzie, jednak bez większego powodzenia, więc w końcu wyspecjalizował się w doradztwie reklamowym. To on „załatwił” dziesięcioletniemu Harrisonowi pierwszą rolę – w reklamie pasty do

zębów. Ale mały Harrison nic jeszcze wtedy nie wiedział o swoim wielkim talencie aktorskim, nadto zawód ten wydał mu się zbyt zwariowany jak na jego flegmatyczne usposobienie. Dlatego też po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął studia filozoficzne.

Nauka filozofii znudziła go po trzech latach, posuchał więc wypowiedzi dziadka, porzucił studia, zabrał ukochaną Mary i wyjechał do Kalifornii. Z Mary pobrali się w 1963 roku.

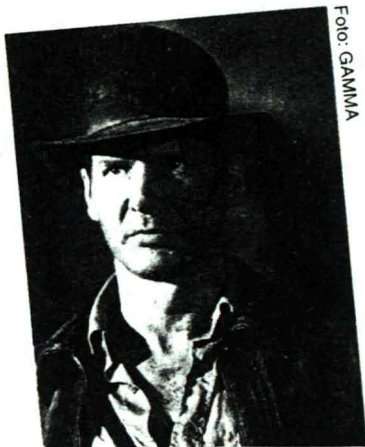


Foto: GAMMA

Jednak w Hollywood nikt na niego nie czekał. Żaden producent ani agent nie chciał uwierzyć na słowo, że wiecznie zaspany Harrison może być gwiazdą, bohaterem z filmowej baśni, kimś, kto przeżywa najniezwyklesze przygody, o jakich każdy śni. By zarobić na utrzymanie powiększającej się rodziny (z Mary ma dwóch synów), szukał pracy poza aktorstwem. Był sprzedawcą, kucharzem na jachcie, wreszcie stolarzem-samoukiem. To właśnie stolarskie prace w domach aktorów Hollywood przyniosły mu całkiem pokaźny dochód oraz ułatwiły wejście do zamkniętego kręgu gwiazd.

Pierwsze epizodyczne role w serialach telewizyjnych nie przyniosły mu ani zadowolenia, ani sukcesu. I z pewnością Harrison byłby do dziś wziętym stolarzem, gdyby George Lucas, który wcześniej dał mu niewielką rolę w „American Graffiti”, nie przypomniał sobie o nim, kompletując obsadę do „Gwiezdnych wojen”. To była prawdziwa bomba! Międzygwiazdny przemytnik Han Solo zdobył większą popularność niż szlachetny Luke Skywalker. Potem była wielka rola w „Imperium kontratakuje”, aż wreszcie w 1981 roku zagrał u największego czarodzieja kina Stevena Spielberga w „Poszukiwaczach zaginionej arki”. To był prawdziwy sukces Indiany Jonesa i Harrisona Forda. Powtórzył go w następnych filmach: „Indiana Jones i świątynia przeznaczenia” i „Indiana Jones i ostatnia krucjata”. Ostatnio zbiera laury za główną rolę w „Patriot Games”.

W 1983 roku Harrison rozstał się z ukochaną Mary i poślubił Mellisę Mathison, z którą też ma dwójkę dzieci. Ten jedyny raz był bohaterem pierwszych stron gazet z powodów nieaktorskich. Bowiern stateczny Harrison nie lubi szalonego życia gwiazd, unika wielkich przyjęć, nie znosi kawioru ani szampana, nie jada grzybów. Najchętniej czas spędza w domu, lubi podrzemać przed telewizorem i wymyślać dzieciom różne łamigłówki.

Harrison Ford
146 North Almont Drive
Suite 8, Los Angeles
Ca. 90048 USA

HARRISON FORD

KĄCIK ZWIERZĄT

KOALA- JEST SSAKIEM NALEŻĄCYM

DO GATUNKU TORBACZY.

MA DZIWNY WYGLĄD, PUSZYSTY Z SZEROKIMI USZAMI, JAK ZABAWKA PLUSZOWA. KATNO DAJE SIĘ OSWAJAC. ŻYWI SIĘ LIŚCIAMI I OWOCAMI

KARIBU- NALEŻY DO RODZINY RENIFERÓW. JEST KRÓLEM PÓŁNOCNOAMERYKAŃSKIM LASÓW.

ŻYJE W STADNACH, PRZED WSZYSTKIM NA PÓŁNOC OD KANAŁYJSKICH IBLASTYCH.

KARIBU WĘDRUJE NA TUNDRE UDEKAWIAJĄC PRZED DOKUCZLIWYMI KOMARAMI. STAK SIĘ RÓWNIEŻ OFIARĄ MYŚLIWYCH. JEGO DALSZE ISTNIENIE JEST ZAGROZONE.

MAŁPKA

KRZYCZĄCA

SWĄ NAZWĘ ZAN-
DZIĘCZA SILNYM
NAWOŁYWANIOM,
KTÓRYMI OGŁASZA
SWOJĄ OBECNOŚĆ.
SŁYSZALNE SĄ
ONE NAWET W
ODLEGŁOŚCI 2 KM.
JEST TO NAJWIĘ-
KSZA MAŁPA
AMERYKI.



Dla mieszkańców Afryki **baobaby** to święte drzewa. W ich wielkich pniach grzebano kiedyś zmarłych. Na całym prawie kontynencie jeszcze dziś w dziuplach starych drzew naukowcy natrafiają na ślady ludzkich szczątków. Jeśli baobab traci liście, to znak, że mieszkające w nim duchy nie należą do przychylnych człowiekowi, bo dobre duchy utrzymują drzewo w soczystej zieleni. Ani siekiera, ani też ogień nie tknie pnia baobabu. Ogromne, dochodzące do 25 metrów drzewa, rosną jakby korzeniami do góry i dożywają starości. Wiek niektórych egzemplarzy wynosi 5 tysięcy lat. Duże ogórkowate owoce, zwane „małpim chlebem”, przerabiane są w olejarniach na masło.



Tahitańskie dziewczęta o czekoladowej cerze słyną z urody. Szczególnie pięknie wyglądają, kiedy ubrane w oryginalne pareo, czyli kolorowy zwój płótna upięty na biodrach, rozpuszczą swoje ciemne włosy pokrywające całe plecy. Gdy młoda dziewczyna budzi się rano, zrywa przed domem kwiatek, może to być azalia lub hibiskus. Jeśli jest wolna, zakłada sobie kwiatek za prawe ucho, jeśli zajęta – za lewe. W tym drugim przypadku niekoniecznie musi być mężatką. Czasem Tahitanka ozdabia kwiatem zarówno prawe, jak i lewe ucho. Znaczy to, że jest wolna chwilowo, na przykład mąż wypłynął na połowy. Czyżby Tahitańczycy nie byli zazdrośni?

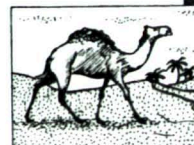
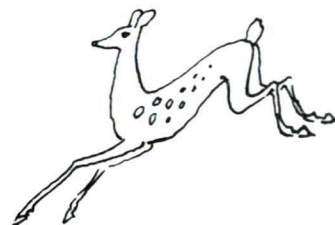


Tropikalna **mucha tse-tse** jest insektem szkodliwym tak dla ludzi, jak i zwierząt. Jest trochę większa od naszej muchy domowej, a jej skrzydła zachodzące na siebie robią wrażenie całkiem zamkniętych nożyczek. Występuje tylko w Afryce. Atakuje zwierzęta lub człowieka, błyskawicznie wysysając krew. Ukłucie jest ostre i bolesne. Wiele dzikich zwierząt afrykańskich, jak lew, antylopa, a nawet krokodyl i ropucha, jest nosicielami śpiączki, ale na tę chorobę nie zapada. Jeżeli mucha tse-tse ukłuje któregoś z zarażonych zwierząt, zarazek śpiączki przechodzi w jej organizmie przeobrażenia i przenika do gruczołów ślinowych muchy. Mucha staje się przenosicielem śpiączki. Człowiek nie może się zarazić tą chorobą bezpośrednio od chorego zwierzęcia.

Zdaniem **Pigmejów** niebezpieczeństwo czyha na nich tylko wówczas, gdy śpią, albo kiedy las śpi. W czasie ich snu może zakraść się do obozu dziki zwierz i porwać ich psa, a nawet dziecko. Kiedy śpi las – dowiadują się po fakcie, że ktoś nagle zachorował, złamał nogę lub umarł. Cóż wówczas należy czynić? Jak najszybciej rozbudzić las. Pigmeje zaczynają śpiewać i grać na swym molimo – fujarce zrobionej z gałęzi drzewa lub rurki bambusowej. Na molimo nigdy nie gra się tuż przy ognisku. Najlepsi grajkowie oddalają się w głąb lasu, a głosy melodii rozchodzą się po całej dżungli. Gdy las został śpiewem i muzyką rozbudzony – już teraz czuwa nad nimi i wszystko zło odeszło.

Królową roślin tropikalnych jest **palma kokosowa**. Wbrew pozorom nie jest to drzewo długowieczne. Sto lat to zazwyczaj kres jego żywota. Choć dość wiotka, jest palma kokosowa nadzwyczaj mocna. Jej pień musi unieść ogromny ciężar korony oraz pęki owoców, z których każdy ważyć może 20 kg. Orzechy są największym skarbem właściciela drzewa. Należy ich pilnie strzec, by nie stały się łupem „kokosowego kraba”, który z łatwością wdrapuje się na szczyt palmy, gdzie swymi silnymi szczypcami rozłupuje największe i najtwardsze orzechy. Wróg to szczególnie niebezpieczny, gdyż jego roczna „porcja” wynosi około 250 sztuk, co stanowi całoroczny plon trzech, a czasem większej ilości drzew.

Przystosowanie **wielbłąda** do warunków pustynnych jest zdumiewające. Zwierzę to może obyć się bez wody przeszło dwa tygodnie, gdy na przykład słoń musi pić do każdego posiłku 15 litrów wody, które rozkłada na trzy „łyki”. Nieprawdą jest, że wielbłąd ma wodę w garbie, nie jest też rezerwuarem jego trójkomorowy żołądek. Wielbłąd potrafi pić na zapas, lecz nie magazynuje wody, w jego żołądku po dwóch dniach nie ma śladu wody. Garb wypełniony jest tłuszczem, który stanowi rezerwę energetyczną, będącą podstawą tej nadzwyczajnej wytrzymałości. Z każdym dniem garb się kurczy i w końcu opada na bok zwierzęcia jak pusty worek. Wielbłąd traci wagę, ale zachowuje niemal pełnię sił.



Wiersze

Józef Ratajczak

Szukanie lwa

Gdzie się ukrył lew,
pomóżcie mi go znaleźć,
na lewo jest zlew, na prawo
telewizor... I może widzę źle,
lecz lwa tu nie ma wcale.

Więc gdzie się lew ukrywa,
w jakim słowie się skrył,
pazury są, jest grzywa,
a lew — gdzie szczyrzy kły?

Może wlaźł do cholewy,
w lewkonie, do chlewu, w plewy
lub tak się przestraszył ulewy,
że sterczy wciąż pod okapem...
Kto się w tym połapie?

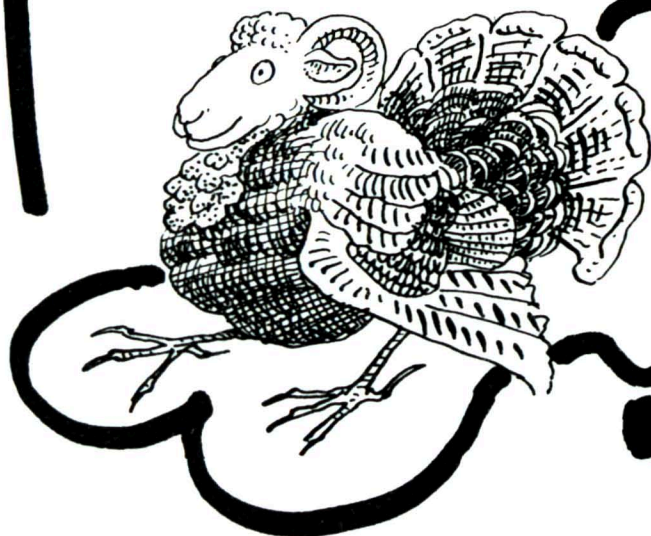
I kto się go znaleźć odważy —
nie raz, lecz osiem razy?

Julian Tuwim

Figielek

Raz się komar z komarem przekomarzać zaczął,
Mówiąc, że widział raki, co się winkiem raczą,
Cietrzew się zacietrzewił, słysząc takie słowa,
Sęp zasępił się strasznie, osowiała sowa,

Kura dała drapaka, że aż się kurzyło,
Zając zajęczał smętnie, kurczę się skurczyło.
Kozioł fiknął koziołka, słoń się cały ślaniał,
Baran się rozindyczył, a indyk zbaraniał.



opr. Adriana Pruniewicz

WSZYSTKO- O WERSZU

Wers – linijka tekstu.

Wersyfikacja – budowa wiersza, zasady dotyczące sposobu istnienia wiersza.

Wiersz stroficzny – utwór liryczny, w którym wyodrębnione są strofy (zwrotki).

Wiersz stychiczny (ciągły) – utwór liryczny, w którym wyodrębnione są tylko wersy, nie ma podziału na strofy.

Wiersz sylabotoniczny – utwór liryczny charakteryzujący się stałą liczbą sylab w wersie i równomiernie rozłożonymi sylabami akcentowanymi i nie akcentowanymi.

Wiersz sylabiczny – utwór liryczny charakteryzujący się:

- 1) stałą liczbą sylab w wersie,
- 2) średniówką w wersach dłuższych niż ośmiozgłoskowe,
- 3) stałym akcentem – najczęściej na drugiej od końca sylabie wyrazu przed średniówką i na drugiej od końca sylabie wersu.

Wiersz wolny – wiersz odrzucający reguły w zakresie budowy: stały akcent, regularną liczbę sylab w wersie. Składnikiem rytmu w wierszu wolnym jest powtarzalność wersów, ich długość może być zróżnicowana.



PAMIĘTAJcie O WASZYCH ZDOLNOŚCIACH
POETYCKICH, BO KAŻDY Z NAS, MA W SOBIE CHOĆ
KROPELKĘ TEGOŻ TALENTU. TAK WIĘC UWIERZCIE W SIEBIE,
A NA PEWNO UDA WAM SIĘ STWORZYĆ

"POETYCKIE CO NIECO" ▽

PISALI O NAS

Nagrodzono młodych turystów

Wiosną br. z inicjatywy Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego zorganizowano konkurs "Pieszko lub rowerem po okolicy", przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych. Jego celem było wzbogacenie wiedzy młodzieży o regionie bezpośrednio związanym z jego miejscem zamieszkania oraz umocnienie związków emocjonalnych z przeszłością i teraźniejszością okolicy. Uczestnicy mieli zebrać ciekawostki, legendy, podania jak i informacje o historii okolicy, a także wykonać zdjęcia ciekawych obiektów. Po zebraniu materiałów uczniowie

mieli zadanie opracować przewodnik po okolicy. Do końca kwietnia wpłynęło 16 prac. Zostały one ocenione przez 4-osobową komisję powołaną przez dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. I nagroda przypadła **Monice Kucharewicz** uczennicy SP w Woskrzenicach Dużych,

II nagrodę zdobyli: **Ewa Szaniawska, Martyna Sawicka, Andrzej Brejer, Przemysław Hałaszk, Joanna Kaliszuk i Anna Mackiewicz** uczniowie SP w Sławatyczach

III nagrody trafiły do **Anny Łucińskiej,**

Anny Garbali i Iwony Łucińskiej, uczennice SP w Suchowoli, **Eweliny Golec, Anny Jasińskiej, Justyny Kulawiec, Marzeny Kwiatkowskiej, Piotra Korzeniowskiego, Artura Żaka i Elwiry Magier** uczniów SP w Kolembrodach.

Komisja przyznała także trzy wyróżnienia: **Joannie Konstanciuk, Agacie Stefaniuk, Annie Sawczuk** uczennicom SP nr 2 w Białej Podlaskiej, **Katarzynie Koniuszewskiej i Magdalenie Kukawskiej,** uczennicom SP w Dąbrowicy Dużej oraz **Annie i Elżbiecie Waszczuk,** uczennicom SP w Drełowie.

Wszystkim wyróżnionym przyznano dyplomy i nagrody ufundowane przez Kuratorium Oświaty w Białej Podlaskiej, księgarnię "Białską" Andrzeja Kasprzyka, hurtownię "WKRA" w Białej Podlaskiej i redakcję "Słowa Podlasia".

(g)

POMÓŻ LOSOWI...

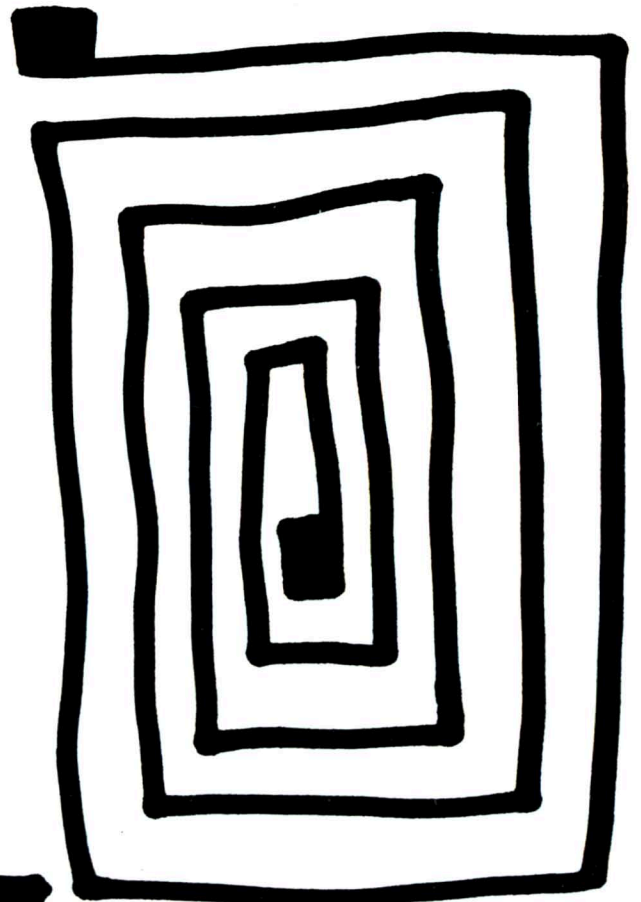
O losie człowieka decyduje człowiek.
(Bertold Brecht)
Elektroniczna maszyna do liczenia wyznacza nasz los. Statystyka ma nam zastąpić Opatrzność.

(Gilbert Cesbron)
Nie podobna wymigać się przed czujną opieką własnej gwiazdy.

(Cyrano de Bergerac)
Czasem niestusznie narzekamy na los: trafiliśmy szczęśliwie, ale nie zgłosiliśmy się po wygraną.

(Feliks Chwalibóg)
Człowiek robi się podobny do swego losu.
(Zofia Nałkowska)
Gdyby ludzie mogli kierować własnym przeznaczeniem, mielibyśmy tylko świętych i bohaterów.

(Robert Stevenson)



Wspomnienia z podróży...

WSPOMNIENIA

31 maja o godzinie 15⁰⁰ urocznik naszej szkoły, wraz z opiekunami: p. kałtechetęg et. Liff, oraz księdzem proboszczem S. Małkiewi wyjechali na pielgrzymkę autokarową do Nizwiedzicy. Trasa przebiegała przez bardzo malowniczo, położoną w górze, Lubelską.

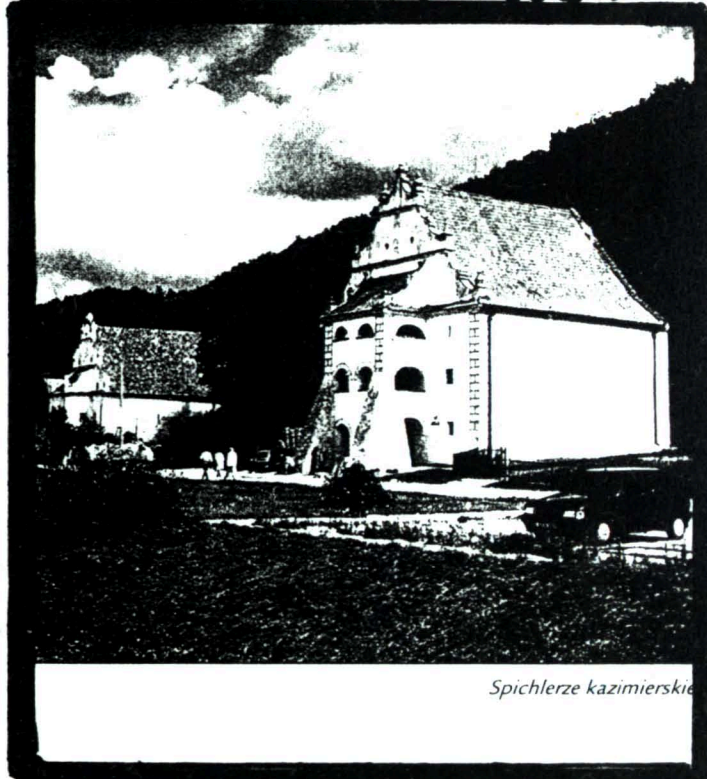
Nizwiedzica położona jest około 35 km. od Lublina. Blisko do starych osad: «które między innymi posiada średnio-wieczny zamek, do dziś przetrwał tylko przekształcony z XIV-wiecznego kościoła benedyktyna, zamienionego później na kaplicę, «której przechowywane są gotyckie figurki Matki Bożej Kibelskiej, do dzisiaj słynącej z różnych cudów. Do Nizwiedzicy dotarliśmy około godziny 18³⁰. Pierwszym punktem naszego zwiedzania był otwór kamienny na drodze, wraz ze stacją rzeźniczymi, przy których odmalowaliśmy część dwuletnią rzeźbą, a następnie wspięliśmy się do kaplicy M.B.K. Bożnie, wszyscy zajęli się zakwaterowaniem w pobliskim, dość wyjątkowym mieszkaniu dla turystów.

Około 21⁰⁰ razem z naszymi opiekunami po raz kolejny poszliśmy do otwora, aby razem odpocząć «Apel Marnogórki, oraz w ciszy i skupieniu posłuchać «śpiewającej przyrody. «Ile ten obrót przedziwne było takie ognisko, przy którym wiele spędziliśmy czas. Ognisko było ostatnim punktem naszego programu. Przed nami pozostała już tylko długa noc...

Obratując o godzinie 8⁰⁰ zjedliśmy «gorące śniadanie i poszliśmy do kaplicy na mszę św. Bożnie, zwiedzaliśmy neogotycki kościół, stojący obok zabytkowej kaplicy. Następnie pojechaliśmy do Kazimierza Dolnego. To był wyczerpujący wyjazd. Z obejrzeniem starego miasta, oraz kamienicy Celejarskiej, oraz zabytkowego Kościoła, szybkoim krokiem udaliśmy się na Górę Trzech Krzyży. Droga była niepokojąca, a tempo bardzo szybkie. Niektórzy nie dawno rady, zatrzymali się w połowie góry, która prowadziła przez na wyżej położoną naszą zamek. Po tej wyczerpującej drodze udaliśmy się na zakup pamiątek NA RYNKU W KAZIMIERZU DOLNYM. Punktem kulminacyjnym był wyjazd do Nizwiedzicy (po drodze jedliśmy obiad w Nizwiedzicy), położonej pomiędzy Kazimierzem Dolnym a Nizwiedzicą (tam gdzie zwiedziliśmy Park zdrojowy, oraz otoczenie). Z całonocnym wysiłkiem udaliśmy się do pięknej osady znajdującej się nad rzeką Bug, o nazwie SKALNICY !!!

Podróż, choć długa stała się bardzo ciekawą. «Mocno było posłuchać piosenek i wykonania, «kl. VIII (zwłaszcza chłopców) i wiele wspomnień z PIELGRZYMKI...

УВАГА!!!, ОТО СО МОЖНА, БУЛО ЗОВНІСЬ:



Spichlerze kazimierskie

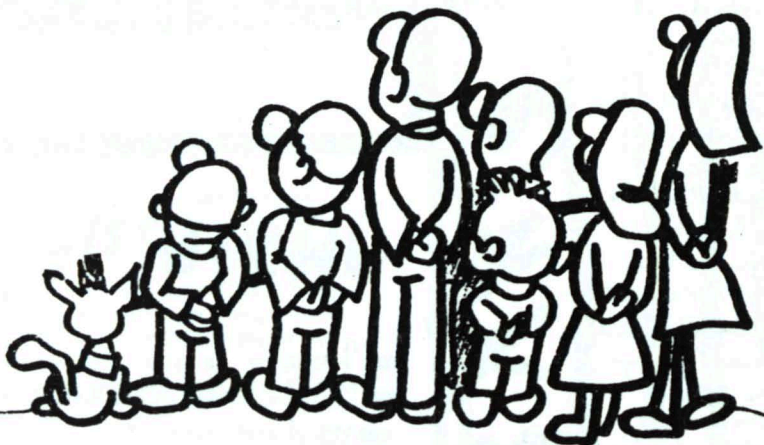
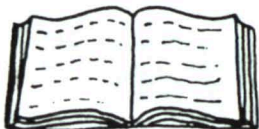
УВАГА!!! - ОТО СО МОЖНА БУЛО ЗОБАЧИТИ:

- Lišta
- Kazimierski Park Krajoznawczy
- Baszta
- Fragmenty zamku
- Kazimierskie Spichlerze
- Kamienice
- Kościół i Kaplice
- Park Nizwiedzki
- Bramienia
- Stary Rynek
- Zabytkowa Studnia

UWAGA

Z OKAZJI
DNIA EDUKACJI NARODOWEJ
WSZYSTKIM
PRACOWNIKOM
RESORTU OŚWIATY
W GMINIE SKAWATYCZE
- WSZYSTKIEGO
NAJLEPSZEGO -

ŻYCZĄ UCZNIOWIE
SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W SKAWATYCZACH.



PRZYGOTOWAŁ ZESPÓŁ W SKŁADZIE: SYLWIA, ANETA, JOANNA,
KATARZYNA, KAROLINA, MARLENA
ADRIANA, MARTA, PIOTREK